

To historia o mnie i o Tobie.  
Będzie tak jak wymarzyłaś sobie.  
Oczy Ci lekko kokardą zasłonię  
Zwiążę Ci z tyłu obie dłonie.

W powietrzu woń świec się unosi,  
Ty mnie o pocałunek poprosisz.  
Zapalę świec jedenaście w pokoju,  
Poczujesz lekki powiew spokoju.

Gdy zbliżę się do pierwszej świecy.  
Ustami swymi moje podniecisz.  
Ustami będę szukał Twojego języka,  
Mój dotyk będzie przez Ciebie przenikał.

Gdy zapali się świeca druga ...  
poczujesz na policzku jak oko me mruga,  
będę powiekami przy Twoich powiekach,  
Tylko proszę, przestawać mi nie każ

Kiedy do trzeciej świecy podejdziemy,  
Na podłodze razem usiądziemy,  
obejmiesz mnie z tyłu swymi nogami,  
a ja będę Twą szyję obsypywał pocałunkami.

Kiedy drżąc położę Cię na plecach.  
Czwarta świeca da ogień jak z pieca.  
Zejdę wtedy w dół Twojego ciała.  
Tak że będziesz rozgrzana już cała.

Przy piątej będziesz śniła, ale nie zaśniesz,  
Rozłożę wtedy Twoje uda delikatnie.  
Będę ustami pielęgnował Twą cerę.  
Zrozumiesz wtedy że dla Ciebie zrobię wiele.

Zapalę wtedy świecę szóstą,  
Będziesz dla mnie niczym bóstwo.  
Będę wprowadzał Cię ustami do raju.  
Będziesz się rozwijać jak kwiaty w maju.

A wtedy znów do Twych ust się zbliżę,  
Żeby nasze oczy były siebie bliżej.  
Spojrzę głęboko prosto w oczy Twoje

I siódma świeca wyda płomień.

Czy dalej świece zapalać będziesz chciała?

Bo przy ósmej świecy nasze ciała,

Będą jak organizm jeden.

A ja i Ty poznamy co to Eden.

Otworzy się dla nas raju brama.

Będę się z Tobą kochał do rana.

Będą nam towarzyszyć trzy świece pozostałe...

Tylko pytanie co nam z tego zostanie?

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

Bishop LML, dodano 29.01.2023 08:08

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).